

**Niech żyje rząd  
robotniczy  
i włościański!**



**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

**Warunki prenumeracji:**

W Warszawie z odnośzeniem miesięcznie Mr. 851.—  
bez odnośzenia " 750.—  
Na prowincji miesięcz. " 900.—  
Za ranią " 1200.—

**Ceny ogłoszeń:**  
w tekście (przed kraw.) Mk. 125  
Nekrologi " 65  
zwyczajne " 55  
drobne za jeden wiersz " 30  
Ceny ogłoszeń należy rozumielić za wiersz wysokości 1 milim. neto  
Ogłoszenia w Nę niedziel, o 25% droż  
Fantazyjne i labele (bilanse) 50% ..  
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu listu nistracji o 10 droż.  
Kaźda nowa podwyżka taryfy obowiazuje wszystkie przyjęte ogłoszenia o 1 dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.  
a terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1-2 pp. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Tel. Redakcji 176-70, Adm. 123-13.

Redakcja i Administracja: Warecka 7.

Konto czekowe P. K. O. № 175.

Numer pojedynczy w Warszawie 30 mk.—na prowincji 30 mk.

Administracja czynna od 10 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy.

Towarzysze i Towarzyszk! Reakcyjna większość sejmowa kuje nowe kajdany dla ludu roboczego. Ustawa wyborcza do nowego Sejmu, oparta na pogwałceniu prawa równości obywatelskiej i fałszowaniu istotnej woli mas ludowych, musi się spotkać z protestem całej klasy robotniczej. Wzywamy Was przeto do masowych zgromadzeń protestacyjnych i demonstracji. Ani jednego robotnika i robotnicy nie może zabraknąć w szeregach naszej walki o demokratyczną i sprawiedliwą ustawę wyborczą.

**Centr. Kom. Wyk. P. P. S.**

## Popieranie idei Ligi Narodów

Praga, 5 czerwca. (PAT.). Na porządku dziennym kongresu stowarzyszeń dla popierania idei Ligi Narodów znajdują się między innymi następujące sprawy: sprawa mniejszości narodowych, sprawiedliwego traktowania poszczególnych ras, kwestja ilości członków Rady Ligi Narodów, ograniczenie zbrojeń, kontroli nad prywatnym przemysłem broni oraz rozdziału surowców.

Program zajęć kongresu na dziś i dni następne jest następujący: dzisiaj rano o godz. 9 posiedzenia komisji; po południu o godz. 15 pierwsze zebranie plenarne, wieczorem uroczyste przedstawienie „Rusałki” Dworzaka w teatrze Narodowym. We wtorek rano trzecie posiedzenie komisji, o godz. 15 drugie plenarne zebranie, następne zebranie głównego zarządu oraz ewentualne posiedzenia tych sekcji, które nie ukończyły swych prac; wieczorem przyjęcie w Zamku. W środę rano trzecie zebranie plenarne, po południu zwiedzanie miasta, o

godz. 16 czwarte zebranie plenarne. Czwartek wycieczka do Pilzna, zwiedzanie browaru i fabryki Scoda.

Praga, 5 czerwca. (PAT.). (Radjo). — Na dzisiejszym posiedzeniu Związku Stowarzyszeń propagujących ideę Ligi Narodów, przedstawiciele 17 państw zebrani na kongresie omawiali sytuację międzynarodową. Delegat francuski Appell stwierdził w przemówieniu swem, przyjętem oklaskami, że zbawienie ludzkości polega w zasadzie jedynie na najzupełniejszej zgodzie i porozumieniu wszystkich państw; mówca podkreślił jednak wielkie trudności, na jakie się napotyka przy wprowadzaniu tej zasady w życie. Hrabia Bernsdorff, przedstawiciel Niemiec, zapewniał, że Niemcy pragną współpracować nad odbudową Europy.

Praga, 5 czerwca. (PAT.). Na kongresie stowarzyszeń dla popierania idei Ligi Narodów Polskę reprezentują prof. Dembiński i dr. J. Polak.

jenny. Posiłki angielskie, zwłaszcza artylerja, przybywają w dalszym ciągu do Irlandji.

## Mowa Poincare'go

Metz, 5 czerwca. (PAT.). (Havas). — Mowę wygłoszoną tu z okazji odsłonięcia pomnika żołnierza francuskiego Poincaré zakończył następującymi słowami: „Żołnierz, który stoi przed nami w tak pięknej postawie żołnierskiej, nie jest groźnym dla nikogo i nie symbolizuje ducha agresji, ani idei zaborczej. On strzeże tylko naszych praw i czuwa nad wolnem życiem naszych ognisk domowych. Stoi on na posterunku, lecz nigdy pierwszy nie da ognia. Niech jednakże nikt nie oczekuje od niego wyrzeczenia się traktatów, których podpisanie uzyskał z tak wielkim trudem; gotów on jest tych traktatów bronić i czuwać nad ich wykonaniem”.

## Zjazd prawników

Poznań, 5 czerwca. (PAT.). Dziś zakończył 3-dniowe obrady 7-my Zjazd Prawników i Ekonomistów polskich. Na ostatniem posiedzeniu plenarnem przedstawiono wnioski i rezolucje powzięte w sekcjach. Następnie zabrał głos prof. Peretjatkowicz, jeden z organizatorów Zjazdu, oznajmiając, że następny 8-y Zjazd odbyć się ma w Wilnie. Wobec tego jednak, że uniwersytet lwowski ubiega się o zorganizowanie zjazdu we Lwowie, prof. Peretjatkowicz stawia wniosek, ażeby ustalenie miejsca i Zjazdu pozostawić porozumieniu tych dwóch uniwersytetów. Wniosek powyższy przyjęto. Następnie imieniem delegacji francuskiej przemawiał prof. Huvelin z Lyonu, dziękując w imieniu delegacji francuskiej za przyjęcia.

## Niemcy a Rosja

Moskwa, 4 czerwca. (A. W.) Przybyła do Petersburga niemiecka misja dyplomatyczna z hr. Kesslerem na czele. Jednocześnie przybyła z Niemiec delegacja handlowo-przemysłowa, w której skład wchodzi eksporterzy niemieccy, przemysłowcy, finansjści, przedstawiciele ministerjów przemysłu i handlu, oraz rolnictwa i skarbu, tudzież członkowie niemieckiej izby handlowej. Delegacja będzie zaznajamiała się z sytuacją ekonomiczną Rosji i ma na celu przyspieszenie, ułatwienie i rozszerzenie stosunków handlowych pomiędzy obu krajami.

## Zdrowie Lenina.

Moskwa, 6 czerwca. (PAT.). Gazety podają dziś po raz pierwszy komunikat o stanie zdrowia Lenina; według tego komunikatu Lenin zachorował 24 maja na ostry gastro-enteryt. Przebieg choroby był do pewnego stopnia niepokojący, jednakże obecnie Lenin jest na drodze do rekonwalescencji.

## Szwajcarja wobec Sowietów.

Nowy-Jork, 5 czerwca. P. A. T. (Havas). — „Associated Press” donosi z Genewy, że rząd szwajcarski odmówił delega-

tom sowieckim, powracającym z Genewy, z wyjątkiem Krasina, pozwolenia na pobyt w Szwajcarji.

Ten sam dziennik donosi, że rząd szwajcarski zamierza domagać się zwrotu miljarða franków, który skonfiskowały sowiecy obywatelom szwajcarskim, znajdującym się w Rosji.

## Nowy gabinet finlandzki.

Berlin, 5 czerwca. (PAT.). „Berlingske Titende” dowiaduje się z Helsingforsu, że utworzonym tam został nowy rząd Gayandra. Większość nowych ministrów należy do partji prawicowych. Tekę ministra spr. zagranicznych obejmuje poseł finlandzki w Paryżu Enkell, sprawy wewnętrzne Eskola, obronę krajową dotychczasowy minister Jalander, skarb dyr. banku Grasen.

## W Irlandji

Belfast, 5 czerwca. (PAT.). (Havas). Wojska angielskie zaatakowane przez buntowników w miejscowości Pettigo na granicy irlandzko-ulsterskiej odpowiedziały na atak ogniem dział. Wojska buntownicze po kilku minutach walki, w czasie której miały 6-ciu zabitych i wielu rannych, ratowały się ucieczką. Anglicy wzięli do niewoli wielu jeńców, między którymi znajdują się ranni, oraz zdobyli znaczny materiał wo-

## Głód na Ukrainie a rząd moskiewski.

Socjaliści ukraińscy przeciw bolszewikom.

Otrzymałmy następujący list-protest:  
Szanowni Towarzysze!

Nieurodzaj, a jeszcze więcej przyczynny charakteru politycznego, w związku z zupełną ruiną narodowego gospodarstwa i polityką moskiewskich okupantów, doprowadziły do niesłychanego głodu na Ukrainie.

Sytuacja głodujących na Ukrainie jest o wiele gorsza, niż na obszarach nadwołżańskich. Reprezentant A. P. A. prof. Hutchison oświadczył, po odbyciu podróży po Zaporozu, że „strachy nad Wołgą” są niczem w porównaniu z tem, co on widział tutaj”. (Kremencz. „Izwiestja”, 17.I. 1922).

Przedstawiciel organizacji Nansena na Ukrainie, Kwising, jeszcze w dniu 22 lutego 1922 telegrafował do Genewy z Jekaterynosławia:

„8 milionów ludzi głoduje na południu Ukrainy. Z nich 2 i pół milj. nie ma absolutnie nic do jedzenia. Drugich 2 i pół milj. mają jako żywność tylko surogaty, jak siano, suche burzany i t. d., ale nie mają żadnego normalnego pożywienia. 3 miljony mają jeszcze niejaki zapasy, ale w tak małej ilości, że i oni przechodzą bardzo szybko do pierwszej i drugiej kategorii. Można się spodziewać, że do końca kwietnia w tych dwóch kategoriach będzie około 7 mil. ludzi.

Około 700.000 małoletnich dzieci, zgromadzonych w państwowych przytułkach, otrzymuje 1/5 część normalnej racji poży-

wienia wskutek braku żywności. Śmiertelność dzieci dosięga prawie 50%.

Na Zaporozu głoduje dosłownie około 2 milj. ludzi. W tem znajduje się 60% dzieci. Szerzą się wypadki ludożerstwa. Codziennie umierają na Zaporozu dziesiątki tysięcy ludzi. Bydło i konie zostały już zupełnie zjedzone”.

Licząc najwyższą cyfrę głodujących na Ukrainie na 8 do 9 milionów, a nad Wołgą na 18 do 20 milionów, powinnaby przypaść dla Ukrainy jedna trzecia część całej pomocy dla głodnych. W istocie zaś moskiewscy bolszewicy nie zwrócili od samego początku należytej uwagi na walkę z głodem na Ukrainie. Na Ukrainę patrzyli cni i patrzą, jak na kolonje, której interesy powinny być poświęcone interesom Moskiewskiej Metropolji.

Tutaj prowadzą oni swoją osobliwą politykę. Przedewszystkiem zamiast pomocy, zbierają oni także od dotkniętych głodem okręgów Ukrainy t. zw. „prododat”, z którego nie zostawiają na Ukrainie prawie nic. Już w czasie do 30 stycznia 1922 zebrano na całym obszarze Ukrainy 61 milionów pudów „prododatku”. Obróczy tego dała Ukraina dla głodujących 400 wagonów ofiar. Ale wszystkie te ofiary odesłano nad Wołgę, a z tych 61 milionów „prododatku” w przeciągu 3 miesięcy (listopad—styczeń) dano dwóm głodującym gubernjom — Zaporozu i Jekaterynosławskiej — z ludnością około 3 milionów, tylko 112 wagonów. Dośćczyzna nie otrzymała



# Ruch robotniczy.

## Z życia partji.

### WOLA - CZYSTE.

Dzielnica Wola - Czyste w ostatnich czasach rozwinęła się znacznie. W przeciągu 2 ostatnich miesięcy zapisaliśmy 70 nowych członków partji. Odbyto szereg masówek w takich fabrykach jak Lilpop, Przędzalnia, Gerlach, Gazownia i Ursus.

Dzielnica posiada „Koło młodzieży”, rokujące dobre nadzieje.

Obecnie organizujemy „Koło kobiet”. Na tę robotę postanowiliśmy zwrócić szczególną uwagę, pamiętając, że towarzyska jest i będzie pierwszorzędnym, niezastąpionym agitatorom, co zwłaszcza w takich momentach walki, jak wybory do Sejmu, do Rady miejskiej i Kasy chorych — jest kwestją pierwszorzędnego znaczenia.

Regularnie co tydzień dzielnica (Wolska 44) urzędują odczyty, na które uczęszcza coraz więcej słuchaczy. Kiedy doniedawna zebrania odczytów liczyła niewielką grupkę słuchaczy (30 — 40), to ostatnio, mimo letniego sezonu, co tydzień mamy na sali do 100 i więcej słuchaczy.

W związku z porą letnią towarzysze nasi, wyruszając w dnie świąteczne poza miasto, trafiają na wieś i nawiązują stosunki z okoliczną ludnością. Dla ujęcia tej roboty powołaliśmy specjalny komitet do agitacji wiejskiej w okolicach Warszawy.

Przed kilku dniami w okolicy gminy Wilanów we wsi Wolica grupka naszych towarzyszy urządziła wiec robotników rolnych, na którym przemawiał tow. St. Miller, poczem została powzięta uchwała następująca:

„Zebrani na wiecu w Wolicy robotnicy rolni domagają się:

- 1) Wykonania reformy rolnej.
- 2) Wprowadzenia w życie konstytucji.
- 3) Protestujemy przeciwko masowemu wydalaniu przez obszarników — za należenie do Zw. zaw. rob. rolnych.
- 4) Protestujemy przeciw zamachowi reakcyjnej większości sejmowej na demokratyczny charakter ordynacji wyborczej i oświadczamy, że nasze głosy dostać może tylko Polska Partja Socjalistyczna”.

Ruchliwa grupka towarzyszy naszej dzielnicy zamierza w dalszym ciągu objechać szereg okolicznych wsi.

T.

Egzekutywa Okr. Kom. Rob. PPS. Dziś o g. 5 pp. odbędzie się posiedzenie Egzekutywy OKR.

Okreagowy Komitet Robotniczy. Dziś o g. 7 w. w lokalu (Al. Jerozolimskie 6) odbędzie się posiedzenie OKR.

Dzielnica Powązki. Jutro o g. 7 wiec, w lokalu (Okopowa 30) odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy Powązkowskiej.

Kolejowa Organizacja PPS. Jutro o g. 6 pp. w lokalu (Al. Jerozolimskie 6) odbędzie się posiedzenie Kolejowej Org. PPS.

Wydział kulturalno - oświatowy dz. Jerozolimski odbędzie posiedzenie jutro w lokalu dz. (Chłodna nr 41) o godz. 7 wiec.

## Ruch zawodowy.

### JAK ZWIĄZEK MACZNY MACI JEDNOŚĆ ROBOTNICZĄ.

Od Zw. rob. przemysłu spożywczego otrzymujemy następujące informacje:

Od szeregu miesięcy poruszaliśmy sprawę jednolitości, które, nie chcąc się podporządkować dyktandom Centrali Zw. Zaw. Rob. Przem. Spoż., w imię hasła jednolitości proletariatu, starali się rozbić organizację Związku. Kilkakrotnie próby w tym kierunku do niczego nie doprowadziły, wobec czego oderwała się garstka i stworzyła Związek maczyny. Pomimo używania wszelkich środków, nie osiągnęli oni upragnionego celu, gdyż w trakcie zawierania warunków przez Związek spożywczy z przedsiębiorcami, zostali poza nawiasem proletariatu. W czwartym tygodniu rokowań Związek spożywczy, opierając się na jaknajszerszych zasadach demokratycznych, zgodził się na dopuszczenie przedstawicieli Zw. macznego do wspólnej akcji, z czego ci chcieli skorzystać i natychmiast wobec swych prowincjonalnych oddziałów zaczęli chwalić się zdobyciem warunków dla robotników w Warszawie (gdyż warszawscy robotnicy poznali się już na liście robotnie „rewolucjonistów“ ze Zw. macznego i stronią od nich). Ostatnimi czasami doszło nawet do wiadomości ogółu, że to piekarnie, gdzie pracują członkowie zarządu Związku macznego, są czynnie po 12 godz. dziennie. I to wszystko dzieje się w Warszawie tylko dlatego, żeby wyrwać pracę z rąk Związku spożywczego.

Jeden z tow. pracując na farjanie w jednej z tych piekarni, nie chciał dłużej pracować nad 8 godzin, wówczas spoliczkował go przewodniczący Zw. macznego. Widząc iż pomimo tych sposobów Związek się nie powiększa, a z dniem każdym tonieje, członkowie Zw. macznego zaczęli chodzić po piekarniach i bić przy pracy tych towarzyszy, którzy nie chcą do nich należeć. Np. ostatnio w Sielcach został pobit tow. Jan Przybysz przez członków Zw. macznego braci Nijekowskich. Gdy członkowie Zw. macznego przekonali się, że to nie pomaga, wzięli się na taki sposób, iż całą bandą wychodzą w bramie przy ul. Leszno 58, w posesji Związków Zawodowych i turbotują wchodzących tow. piekarzy.

Ostatnio zdarzyło się to w dn. 21 kwietnia. Gdy

tow. Paw. Palczewski i Urbański wchodzili do bramy, napadli na nich ukryci bracia Wenczyński i Koszewski, wyzywając od szpicli pepeesowskich i poturbowali wchodzących, groząc im, że jeżeli nie przystąpią do Zw. macznego, to się z nimi rozprawią.

Oto jak wygląda jednolity front proletariatu!

## Sprostowanie urzędowe.

P. Nelard, dyrektor Oddziału Brzeskiego (Kol. P.), nadesłał nam sprostowanie, z którego podajemy tylko te punkty, które istotnie mają charakter sprostowania, opuszczamy zaś miejscami, zawierające niesmaczną i arogancką polemikę.

Na zasadzie art. 21 Ustawy prasowej proszę o pominięcie niniejszego sprostowania.

W n-rze 143 „Robotnika“ został pomieszczony artykuł p. t. „Jeszcze o stosunkach w pasz. tytku Landsberga“ z całym szeregiem zarzutów i insynuacji pod adresem Dyrekcji Wileńskiejskiej i Podydyrekcji Brzeskiej P. K. P.

Otóż uważam za stosowne wyjaśnić te wszystkie kwestje:

1) W sprawie chlesta w depot Łomnieckim dochodzenie ścisłe i pośpieszne jest już zrobione i winni będą odpowiednio ukarani.

2) Co się tyczy sprawy aprowizacyjnej, sądzą, że nieodpowiednie należy ją traktować pod kątem przynoszonego pożytku. Aproprowizacja przynosi kolejarzom korzyści skromne, ale bezsporne. Dzięki tamtości prowadzanych przez nią towarów i dogodnych warunków, na jakich je mogą otrzymywać pracownicy — pomienione towary są rozbiierane nadzwyczaj chętnie i szybko. Np. obuwie jest sprzedawane o 25—40% taniej, niż na rynku, a wydawane na raty — eberomiesięczne. To też wszyscy pracownicy zaopatrują się w nie z aprowizacji. Mąkę żytnią ostatnio sprzedawano po 1980 mk. za pud, gdy na rynku cena mąki doszła do 3000 mk. itd.

4) Na ostatni zarzut, skierowany do Brzeskiej Podydyrekcji co do szykan, jakoby czynionych kooperatywie, mogę odpowiedzieć jedno, że ze strony kooperatywy do Podydyrekcji nie nadesłano dotychczas ani jednej reklamacji, pomimo tego, że tak Podydyrekcja, jak i Zarząd kooperatywy znajdują się w Brześciu. Odwrotnie kooperatywa, jak jedna, tak i druga, cieszą się poparciem ze strony administracji kolejowej, na dowód czego w zeszłym roku wydano im było w Brześciu i w Baranowiczach 32.300.000 mk. zwrotnej zapomogi.

Dyrektor Oddziału Brzeskiego  
inżynier Nelard.

**CYRK**

Dziś d. c. Turnieju walczą: 1) Pownone spotkanie, niedokończony w dn. 31.V walki: Wildman - Garkowenko, 2) Stalling - Apollon, 3) Jack Mounro - contra Debi i 4) Hintze contra Leskinowicz.  
Początek 9. 30 w.

## Kronika.

### STAN POGODY

(wedł. g danych Państwowego Instytutu Meteorol.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 19°, najniższa 11°7.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Zachmurzenie zmienne, chłodno, wiatry zachodnie.

### ODCZYTY I ZEBRANIA.

Odczyt prof. Petrużyckiego o egoizmie. Dziś o g. 8 wiec w sali Tow. Hygienicznego (Karowa 31) znowu uczony polski, prof. uniwersytetu warszawskiego, dr. Leon Petrużycki wygłosi odczyt o teorii powszechnego egoizmu, o moralności i rzeczywistych pobudkach ludzkiego postępowania. Odczyt ten wzbudził zrozumiałe zainteresowanie w najszerszych sferach inteligencji warszawskiej. Bilety znowu nabywać należy w Polskiej szkole dla niepełnych (Marszałkowska 143), w „Książce“ (Hoża 17, róg Kruczej), w adm. tygodnika „Epoka“ (Szpitalna 1, I piętro) zaś w dniu odczytu od godz. 5 przy wejściu.

### WYPADKI.

#### ZABÓJSTWO NA SALI TAŃCA.

(m) Wczoraj około godz. 8 na terenie zabaw ludowych za parkiem parkim, na drewnianej sali tańca, wywiązała sprzeczka między żołnierzem o jedyną z tancerek. Sprzeczka wkrótce zamieniła się w awanturę i bójkę, przyczem bijący wyżył z sali na plac.

Awanturę wszczął szeregowiec 21 pułku piechoty Józef Skurczyński, który po zaczepieniu się bójki, wyjął nóż i ugodził nim w klatkę piersiową szeregowca 36 pułku piechoty. Cios był zadany w serce, gdyż rauny wkrótce życie zakończył.

Pamiętając na zabawie służbę policjanci, z narażeniem życia, usiłowali pogodzić awanturantów, lecz wobec przeważającej siły, t. j. kilkudziesięciu uczestników bójki, nie zdali zapobiec przelewowi krwi. Policjanci aresztowali natychmiast sprawcę zabójstwa, lecz w obronie jego stanęli dwoje żołnierzy, marynarze oraz cywili, wśród których przeważali z pochodzenia z Pragi i Powiśla. Rucniło się o nich na policjantów z bagnietami lub kijami i bijąc ich wyrwali zabójcę, Witę Skurczyńskiego, wraz z marynarzem Teodorem Drabkowskim w kierunku do Wisły, gdzie jest dość płytko, i zdali przejść do pobliskiej mieszki. Następnie wkroczyli do przebiegającej wówczas łodzi i kazili jadącemu przewieźć ich na drugi brzeg Wisły.

Tymczasem policja zarządziła pościg po Wiśle. Do jednej łodzi wskoczyli posterunkowi Iwim i Rogaliński, dając do zbiegów kilka strzałów, lecz bez skutku. W drugą łódź wsiadli posterunkowi z podkomisarjatu wodnego, Skwarski i Dobrzecki. Jednocześnie lato znać telefonicznie do przystanią służby przy moście Kierbedzia o zarządzenie pościgu za zbiegami, którzy wysiedli przy brzegu wawzawskim wprost ul. Bolesława uciekli tą ulicą do Mostowej i ukryli się na poddaszu domu nr. 5 przy ul. Mostowej. Policjanci, idąc za wskazówkami publiczności, wbiegli do wspomnianego domu, schwycili zbiegów i oddali ich w ręce żandarmerji. Nóż nie został odnalezony przy ujętych, prawdopodobnie zabójca wskoczył go do Wisły.

Oprócz powyższych, policja aresztowała jeszcze Antoniego Zawadzkiego, zdemobilizowanego marynarza i Djonizego Kaczyńskiego, cywilnego (Zamojskiego 24). Pierwszy podczas odbijania zabójcy został zraniony w głowę przez jakiegoś żołnierza, poczem podczas ucieczki strzelił do posterunkowego 15 komisarjatu Dobrowolskiego. Dochodzenie prowadzi IV pluton żandarmerji.

Zamaczyć należy, że przed trzema laty również w Zielone Świątki, także za parkiem pułkowym, żołnierze i złodzieje napadali na policję, przyczem zabił wywiadowcę Ciochanowskiego.

(m) **Wypadki samochodowe.** Na szosie marymonckiej jadący z Bielan samochód ciężarowy, wskutek nadmiernej szybkości, przejechał 44-letniego Jana Dziewula (Dzika nr. 65), miażdżąc mu lewe podudzie. Pogotowie przewiozło przejechanego do szpitala św. Ducha. Samochód, zwiększwszy szybkość, umknął. Podobno — jak brzmi raport policyjny — miał on numer 126 i należał do firmy „Palatine”.

— Również wracający z Bielan samochód ciężarowy nr. 1994, prowadzony przez szofera Antoniego Kowalczyka, jadąc z nadmierną szybkością, wpadł z tyłu na jadącą szosą marymoncką również do Warszawy platformę z pasażerami. Skutkiem uderzenia siedzący z tyłu platformy właściciel jej, Jankiel Rutenband (Niska nr. 45) spadł z platformy i dostał się pod koła samochodu. Lekarz Pogotowia stwierdził rany szarpane lewej pachwiny i biodra oraz prawego podudzia i przewiózł poszwankowanego do szpitala św. Rocha.

(m) **Wypadki kolejowe.** Na stacji Powsin, pod pociąg kolejki wilanowskiej dostał się Stanisław Kielkowski (wies Bielawa, gm. Jeziorna), któremu koła zdruzgotały gołonie oraz prawą kończynę górną. Pogotowie przewiozło Kielkowskiego w stanie b. ciężkim do szpitala Dz. Jezus.

— Na przejeździe kolejowym przy ul. Towarowej dostał się pod pociąg robotnik, 18-letni Franciszek Szmigielski, któremu koła zmiażdżyły lewą stopę oraz został on ogólnie potłuczony. Pogotowie przewiozło przejechanego do szpitala Dzieciątka Jezus.

(m) **Pożar na pl. Kercelego.** Śmiertelne przejechanie. W niedzielę w południe wybuchł pożar w jednej z budek przeznaczonych na herbacianię na pl. Kercelego. Silny wiatr przyczynił się do szybkiego rozszerzenia się ognia na sąsiednie budki, mieszczące herbacianię, gankuchnie, wędliniarnie, składki piernicy, warzywa, przybory szewskie itp. Niemał wszystkie budki były puste, gdyż właściciele przeważnie zabierają towary do domów. Na ratunek przybyły 4 oddziały straży ogniowej, lecz czynne były tylko II i IV, pod kierunkiem kap. Janowskiego, w zastępstwie chwilowo nieobecnego w Warszawie p. Hlaski. W przeciągu pół godziny pożar ugaszono z 5 wylotów. Spalono się doszczętnie 38 zamkniętych budek i 5 otwartych straganów. W akcji ratunkowej brały również udział funkcjonariusze 7 komisarijatu, którzy usuwali najbliższe położone ognia budki i stragany. Dogaszanie zgliszczy trwało do godz. 1 pp.

— Pod trzeci z rzędu wóz tender z 6-ma strażakami z IV oddziału straży na rogu ul. Chłodnej i pl. Kercelego dostała się w czasie przebiegania przez jezdnię 8-letnia Sura Zylberbarzanka (Wolska 8), córka właściciela owocarni która poniosła śmierć na miejscu wskutek zmiażdżenia czaszki. Zwłoki wozem „Ostatniej Posałgi” przewieziono do prosektorjum.

## Sport.

### ZAWODY MIĘDZYMIASTOWE. Warszawa - Lublin — 3-0 (1-0).

Rozegrane w poniedziałek zawody międzymiastowe nie przyniosły licznie zebranej publiczności spodziewanej sensacji. Obie drużyny grają zupełnie słabo i bezbarwnie. W drużynie stolicy, pomimo ładnej gry poszczególnych solistów, brak zgrania nie pozwala na uzyskanie korzystniejszego rezultatu. Najlepszą częścią drużyny była bezsprzecznie obrona (Czajkowski, Korona i Suchorzewski—Warszawianka), najgorzej zaś funkcjonowała linja napadu, a szczególnie beznadziejne prawe skrzydło. U gości na wyróżnienie specjalne zasługuje świetny bramkarz, któremu tylko Lublin zawdzięczać może, tak stosunkowo małą porażkę.

## Teatr i Muzyka.

Teatr Wielki. Dziś „Pejace”.  
Teatr Rozmaitości. Dziś „Siabłokatorka”.  
Teatr Reduta. Dziś „Judasza”.  
Teatr im. B. Gustawskiego. Dziś „Młody Las”.  
Teatr Polski. Dziś „Hamlet”.  
Teatr Mały. Dziś „Raj zamknięty”.  
Teatr Komedja. Dziś „Rozkosze ojcostwa”.  
Teatr Nowości. Dziś „Szał miłości”.  
Teatr Nietoperz. Dziś „Od Warszawy do Geny”.  
Teatr Nowy. Dziś „Japontka”, od jutra zaś wraca na afisz „Halkid”.  
ca na afisz „Halkid”.

## WYROK

### W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Pokoju w Ostrołęce ziemi Łomżyńskiej, ogłasza, że **Dawid Zylbersztejn** zamieszkały w Ostrołęce, wyrokiem Sądu z dnia 17 maja 1922 r. na mocy art. 19 Ust. z dn. 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej, za żądanie nadmiernych cen za chleb, skazany został na grzywnę w ilości 25.000 marek i na uiszczenie 2.500 marek opłaty sądowej.

Ostrołęka 1 Czerwca 1922 r.

(—) Sędzia Pokoju  
(—) Sekretarz Sądu

## WYPRZEDAŻ

Ceny bez konkurencji!

SUKNIE	Mk. 3.500
BLUZKI	” 1.500
SPÓDNICE angielskie	” 500
KOSZULE męskie zefir.	” 1.800
KALESONY męskie para	” 1.500
SKARPETKI para	” 250

**B-cia ZANDER**

88 MARSZAŁKOWSKA 88.

## Dają na raty

okrycia damskie najnowsze fasony  
Marszałkowska 58-6.

### Dr. med. Merenlender

chor. skóry, płciowe, wener. od 8<sup>1/2</sup> — 9<sup>1/2</sup> r. i 6—8 w. Panie 3—4. Jerozolimska 7 (róg Brackiej) tel. 503-ii.

### Dr. I. MILEJKOWSKI

Chor. wener. i skór. Złota 59. Tel. 121-30. Do godz. 10 rano i od 4—8 wiecz.

Prędko i pięknie pisać naucza kaligraf **B. BERMAN** w ciągu 15 lekcji. Elektoralna 14, m. 56.

### Dr. M. Aitfeld

b. st. ord. szp. Złota 12-2, tel. 252-34. Chor. wener. skóry, płciowe do g. 9 i pół r. i od 5—7 pp. Panie i dzieci 4—5.

### Dr. med. Feldhusen

b. st. ordyn. szpitala, chor. weneryczne, skóry, płciowe (niemiec). Lecz. prom. Roentgena Wielka 11 do 10 r. 4—7.

### Dr. med. DUBROWICZ

b. lekarz klinik wiedeńskich. Mspólna 52, tel. 141-05. Chor. wener., skóry i kosmetyka do 10 rano i od 5—7.

### Dr. Ehrenkreutz

powrócił Choroby skórne i wenerycz. LESZNO 47. Przyjm. od 5<sup>1/2</sup>—7<sup>1/2</sup>.

### Dr. A. Szware

Choroby oczu. Warecka 9, telef. 192-96.

### Dr. F. ROSTROWSKI

lek. asyst. szpit. św. Łazarza Chor. skór., wener., analizy krwi na syfilis Chłodna 26, tel. 99-29. Od 1—3 i 5—7.

### Lekarz-Dentysta C. Brewda

Miodowa II róg Kapucyńskiej, tel. 155-55.

**AA) ZNANA SZKOŁA KROJU**, szy zaszczycona najwyższymi nagrodami, mistrzyni cechu Warszawskiego A. Wiśniewskiej, Warszawa, Niecała 12 telefon 72-04, zapisy codziennie, patenty, pod-mistrzowskie, mistrzowskie, dają ce prawo otwierać szkoły, pracownie. Uwaga!!! Wszedł z druku podręcznik kroju dla samouków obszernie opracowany. Nabywać można w szkole i księgarniach. Na prowincję wysyłka za zaliczeniem pocztowym.

**Garnitury** męskie od 10—40 tysięcy, płaszcze od 12 tysięcy. Uiszczyc garnituru z własnych lub powierzonych materiałów 20 tysięcy. Krucza 24 „Sklep Polski”.

**Magnezyt.** Chlorek Magnezyj, Reso i ak najtaniej sprzedaje Poznański, Marszałkowska 72.

**Mebli** wybór skromnych, wykwintnych. Ceny rzeczywiście bezkonkurencyjne, proszę sprawdzić. Plac Aleksandra 13 róg Zórawiej.

**Na gitarze,** mandolinie, skrzypce, cachi lekcje gry zasadniczej. Niecała 10—13.

**Okrycia damskie** najnowsze fasony na letni sezon, ceny przystępne. Marszałkowska 58, m. 6.

**OKRYCIA** damskie nieprzemakalne od 15.000 i więcej innych tanio poleca Br. Unkiwicz, Hoża 54—2.

**Stoware** łóżko z materacem, szafa, biurko, krzesła drobiazgi sprzedam zaraz. Wspólna 5, m. 20, parter.

**Opony** kieszki oraz części zapasowe do rowerów najtaniej sprzedaje Aleksander Feil Marszałkowska 62. Filja w Kaliszu ul. Kanonicka 7. Hurt i detal.

**OBUWIE** Hurt i Detal. Skórzane, prunelowe, płocienne i sandały. Wielki wybór. Ceny konkurencyjne. Poleca Hurtowa wytwórnia. Jerozolimska 19—12, wprost bramy, przyjmuje także zamówienia.

**Rozwiązanie** zadań Rybkina, Michalskiego - Zakrzewskiego, Okulicza, Klonowskiego, Bohuszewicza, Witwińskiego, Sianożęckiego (fizyka), tłumaczenie z łaciny; krytyka literatury polskiej, skroty z historii. Wydawnictwa księgarni Wajnera, Bielańska 5. (1-sze piętro front). Na żądanie katalog.

**ZĘBY SZTUCZNE** korony, mostki Przeróbka starych zębów. Przyjeźdźnym zamówienie w ciągu dnia. Reparacje na poczekaniu. Ceny niskie. Senatorska 28. Przy laboratorjum gabinet dentystyczny. Porada bezpłatnie.

**Zegarków** zegarów, budzików wszelkich, reparacja tanja, gwarancja roczna. „Fortuna”, Nowy-Swiat 10.

**87 MARSZAŁKOWSKA** 1-e piętro front Bracia Maciejewscy. Polecają w wielkim wyborze Nowości Sezonowe, wełny, koroty, szewioty, trikotyny i towary białe. Ceny konkurencyjne.

Redaktor naczelny dr. Feliks Perl.  
Wydawca: Rada Nacz. P. P. S.

Red. odpowiedzialny Jerzy de Nisau.  
Odbito w druk. „Robotnika”, Warecka 7.